

WYROK Z DNIA 7 WRZEŚNIA 2010 R.
SNO 32/10

Przewodniczący: sędzia SN Michał Laskowski (sprawozdawca).

Sędziowie SN: Józef Szewczyk, Dariusz Zawistowski.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem sędziego Sądu Okręgowego – Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 7 września 2010 r. sprawy X. Y. i W. Z. sędziów Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 8 marca 2010 r., sygn. ASD (...)

1. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy;
2. kosztami sądowymi postępowania odwoławczego dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 8 marca 2010 r. uznał X. Y. sędziego Sądu Rejonowego za winną tego, że w okresie od dnia 23 czerwca 2009 r. do dnia 12 października 2009 r., będąc Przewodniczącą Wydziału III Rodzinnego i Nieletnich Sądu Rejonowego w A., wbrew ciążącemu na niej obowiązкови sprawowania nadzoru nad pracą podległego jej wydziału, wynikającemu z zakresu czynności służbowych oraz art. 57 ust. 8 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych (Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r.), nie reagowała na okoliczność zaistniałą w wydziale, polegającą na tym, że referent sprawy nieletniego Jacka K., w związku z prowadzonym przeciwko niemu postępowaniem o czyny karalne – wyłącznie o wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. i wobec przejawów demoralizacji, w sprawie o sygn. akt Nw 13/06-Npw 85/09 zarządziła z oczywistym i rażącym naruszeniem prawa (art. 27 § 2 u.p.n., art. 10 w zw. z art. 1 § 2 pkt 1 lit. a u.p.n.), postanowieniem z dnia 23 czerwca 2009 r. o umieszczeniu nieletniego w schronisku dla nieletnich, a nadto mimo sygnalizowania nieprawidłowości co do legalności pobytu nieletniego w schronisku, zarówno przez sędziego pełniącego nadzór nad Schroniskiem dla Nieletnich w B. pismem z dnia 17 sierpnia 2009 r., a także w pismach nadzorczych Wiceprezesa Sądu Okręgowego w A. z dnia 14 września 2009 r., 7 października 2009 r., jak i wizytatora ds. rodzinnych i nieletnich Sądu Okręgowego w A., nie podjęła czynności nadzorczych prowadzących do usunięcia powyższego naruszenia prawa, to jest przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów

powszechnych przyjmując, że stanowi ono przewinienie mniejszej wagi, o jakim mowa w art. 109 § 5 tej ustawy (dalej u.s.p.) i na podstawie tego przepisu odstąpił od wymierzenia kary dyscyplinarnej.

Tym samym wyrokiem Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał W. Z. sędziego Sądu Rejonowego za winną tego, że w okresie od dnia 23 czerwca 2009 r. do dnia 9 października 2009 r., będąc sędzią Wydziału III Rodzinnego i Nieletnich Sądu Rejonowego w A., jako referent sprawy nieletniego Jacka K., w związku z prowadzonym przeciwko niemu postępowaniem o czyny karalne – wyłącznie o wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. i wobec przejawów demoralizacji, w sprawie o sygn. akt Nw 13/06-Npw 85/09 zarządziła z oczywistym i rażącym naruszeniem prawa (art. 27 § 2 u.p.n., art. 10 w zw. z art. 1 § 2 pkt 1 lit. a u.p.n.), postanowieniem z dnia 23 czerwca 2009 r. o umieszczeniu nieletniego w schronisku dla nieletnich, a nadto mimo sygnalizowania nieprawidłowości co do legalności pobytu nieletniego w schronisku, zarówno przez sędziego pełniącego nadzór nad Schroniskiem dla Nieletnich w B. pismem z dnia 17 sierpnia 2009 r., a także w pismach nadzorczych Wiceprezesa Sądu Okręgowego w A. z dnia 14 września 2009 r., 7 października 2009 r., jak i wizytatora ds. rodzinnych i nieletnich Sądu Okręgowego w A., nie podjęła czynności nadzorczych prowadzących do usunięcia powyższego naruszenia prawa, to jest przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, przyjmując, że stanowi ono przewinienie mniejszej wagi, o jakim mowa w art. 109 § 5 u.s.p. i na podstawie tego przepisu odstąpił od wymierzenia kary dyscyplinarnej.

Odwołanie od tego wyroku, na niekorzyść obu obwinionych w całości, wniósł Minister Sprawiedliwości. W odwołaniu zarzucił wyrokowi na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na ustaleniu, że przypisane każdej z obwinionych przewinienie służbowe jest przewinieniem mniejszej wagi przewidzianym w art. 109 § 5 u.s.p., co w konsekwencji doprowadziło do rażącego swoją łagodnością w stopniu niewspółmiernym orzeczenia o odstąpieniu od wymierzenia kary w stosunku do obu obwinionych.

Podnosząc powyższy zarzut, Minister Sprawiedliwości wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie każdej z obwinionych za winną popełnienia przypisanych im czynów z tym ustaleniem, że nie stanowiły one przewinień dyscyplinarnych mniejszej wagi z art. 109 § 5 u.s.p. i wymierzenie im za przypisane czyny:

- obwinionej W. Z., na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p. kary dyscyplinarnej nagany;
- obwinionej X. Y., na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 u.s.p. kary dyscyplinarnej upomnienia.

W toku rozprawy odwoławczej Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wniósł o nieuwzględnienie odwołania Ministra Sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Mimo częściowo trafnej argumentacji zawartej w odwołaniu, jego wnioski nie mogły zostać uwzględnione. Przypadek przewinienia dyscyplinarnego mniejszej wagi, o którym mowa w art. 109 § 5 u.s.p. stanowi przedmiot stosunkowo częstych rozważań sądów dyscyplinarnych. Dzieje się tak z jednej strony dlatego, że ustawa nie zawiera definicji przypadku mniejszej wagi i sądy dyscyplinarne każdorazowo powinny ustalić, jakie cechy danego przewinienia pozwalają na zakwalifikowanie go jako takiego przypadku. Pomocne w tym zakresie są zarówno orzecznictwo sądów dyscyplinarnych, jak i dorobek judykatury oraz doktryny w odniesieniu do pojęcia „wypadek mniejszej wagi”, występującego w prawie karnym materialnym. Zauważyć trzeba, że tak w orzecznictwie, jak w większym jeszcze zakresie w literaturze, funkcjonują różniące się nieco od siebie koncepcje wypadku mniejszej wagi, kładące większy lub mniejszy nacisk na elementy przedmiotowe i podmiotowe danego czynu. Czysto przedmiotowa koncepcja wypadku mniejszej wagi uwzględnia jedynie okoliczności związane ze stroną przedmiotową danego czynu. Autor odwołania w rozpoznawanej sprawie zdaje się być zwolennikiem tej koncepcji. Za dominującą w orzecznictwie, zwłaszcza w orzecznictwie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, uznać jednak należy koncepcję przedmiotowo-podmiotową, która nakazuje uwzględniać obok rodzaju i charakteru naruszonego dobra, rozmiaru wyrządzonej czy grożącej szkody, sposobu i okoliczności popełnienia przewinienia oraz wagi naruszonych obowiązków także postać zamiaru i motywację sprawcy wpływające na niewielki stopień zawinienia. Jak trafnie zauważono w odwołaniu, przyjęcie wypadku (przypadku) mniejszej wagi jest rozstrzygnięciem, które nie może być związane ani uzależnione od osobowości obwinionego, jego opinii, zachowania się przed i po popełnieniu czynu, a także innych okoliczności mających wpływ na wymiar kary, lecz leżących poza czynem (zob. wyroki Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego: z dnia 18 września 2002 r., SNO 24/02, OSNSD z 2002 r., z. I-II, poz. 33; z dnia 24 czerwca 2003 r., SNO 34/03, OSNSD z 2003 r., z. I, poz. 49; z dnia 8 października 2008 r., SNO 75/08, OSNSD z 2008 r., poz. 86; z dnia 22 stycznia 2010 r., SNO 97/09, OSNSD 2010, poz. 14; z dnia 5 marca 2010 r., SNO 5/10, OSNSD 2010, poz. 18).

Z drugiej strony sądy dyscyplinarne rozważają możliwość zastosowania art. 109 § 5 u.s.p. w sytuacjach, w których stopień szkodliwości przewinienia jest nieznaczny, a sam fakt prowadzenia postępowania dyscyplinarnego i uznania winy obwinionego stanowi dla niego dostateczną dolegliwość, powodując, że cele postępowania są spełnione. Pamiętać bowiem trzeba, że dla wielu obwinionych sam fakt uznania ich za

winnych przewinienia służbowego spełnia cele wychowawcze i zapobiegawcze, które realizować ma kara dyscyplinarna. Wnioskować tak można na podstawie oceny postawy obwinionego w toku postępowania i jego stosunku do popełnionego przewinienia służbowego.

Przyznać należy rację autorowi odwołania, gdy wskazuje, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jako argumenty przemawiające za uznaniem przewinienia za przypadek mniejszej wagi błędnie podano między innymi wieloletnią nienaganną pracę obwinionych, dobre o nich opinie, czy dużą liczbę załatwianych przez nie spraw. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, o którym była już mowa, okoliczności te nie mają znaczenia dla uznania danego przewinienia za przypadek mniejszej wagi. To uchybienie Sądu pierwszej instancji nie miało jednak wpływu na treść orzeczenia, które uznać należy za słuszne.

Obwiniona sędzia W. Z. dopuściła się przewinienia służbowego przez oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa wskazanych w zaskarżonym wyroku i omówionych w jego uzasadnieniu. Obwiniona przyznała ten fakt i podała, że błędnie zrozumiała przedmiotowe przepisy, na co wpływ miał fakt doprowadzenia nieletniego do sądu po jego oddaleniu się z Ośrodka Wychowawczego. Celem obwinionej było uchronienie nieletniego przed dalszą demoralizacją. Przesłanki do uznania postępującej demoralizacji nieletniego były niewątpliwe. Błędne przekonanie obwinionej o słuszności swojej decyzji trwało i powodowało brak reakcji na pisma nadzorcze. Obwiniona z tego też powodu zapewniała Przewodniczącą Wydziału, drugą z obwinionych, że była uprawniona do podjęcia decyzji o umieszczeniu nieletniego w schronisku. Na takie podejście obwinionej do sygnalizowanej nieprawidłowości miały niewątpliwie wpływ jej sytuacja zdrowotna i osobista w tym czasie, omówiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Mimo rażącego charakteru uchybienia, nie można zaprzeczyć twierdzeniu Sądu pierwszej instancji, że umieszczenie nieletniego w schronisku paradoksalnie uchroniło go przed dalszą demoralizacją w tym czasie. Bezpośrednio po opuszczeniu schroniska nieletni dopuścił się kolejnych czynów karalnych. Nie może to rzecz jasna usprawiedliwiać zaistniałej obrazę przepisów, w pewnym stopniu rzutuje jednak na ocenę stopnia szkodliwości przewinienia. Postawa obwinionej w toku postępowania dyscyplinarnego, wyrażane: skrucha, żal czy wręcz wstyd z powodu popełnionego błędu powodują, że za uprawnione uznać należy przekonanie Sądu pierwszej instancji co do tego, że prowadzone postępowanie dyscyplinarne odniosło pożądany skutek i ma wystarczające znaczenie prewencyjne, co pozwala na odstąpienie od wymierzenia kary dyscyplinarnej. Za chybione tym samym uznać należy zawarte w odwołaniu stwierdzenie o rażącej niewspółmierności – łagodności zaskarżonego orzeczenia.

Nie negując zawinienia drugiej z obwinionych – sędziego X. Y. uznać trzeba, że stopień jej winy jest mniejszy. Z jednej bowiem strony przez znaczną część objętego

zarzutem okresu korzystała z urlopu wypoczynkowego i siłą rzeczy nie wykonywała obowiązków nadzorczych. Z drugiej zaś strony jej zawinienie sprowadza się do nadmiernego zaufania do sędziego – koleżanki z wydziału i uznania jej zapewnienia za miarodajne. Obwiniona dopuściła się niewątpliwie opisanej w wyroku nieprawidłowości. Jej reakcja na sygnalizację uchybienia nie była właściwa. Obwiniona w całości uznała swoją winę i także w widoczny sposób przeżyła postępowanie dyscyplinarne, wyrażając ubolewanie z powodu swego błędu. W tym stanie rzeczy, w obliczu także wskazanych wcześniej okoliczności, nie można uznać, aby zaskarżony wyrok był wadliwy w odniesieniu do obwinionej X. Y.

Dla oceny stopnia zawinienia, a tym samym prawidłowości zaskarżonego orzeczenia, nie może pozostać obojętny fakt istotnego obciążenia obu obwinionych, wyrażający się w ilości prowadzonych i zakończonych przez nie postępowań w okresie objętym zarzutem. Nie można przy ocenie prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia ignorować także wieloletniej, nienagannej pracy obu obwinionych, na której tle prowadzone przeciwko nim postępowanie dyscyplinarne jawi się jako wyjątkowe, a dla obwinionych szczególnie dotkliwe.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uznał zaskarżony wyrok za trafny i nie uwzględnił wniosków odwołania.

O kosztach postępowania dyscyplinarnego – odwoławczego orzeczono zgodnie z art. 133 u.s.p.